

Sandecja składa ofertę na transfer Sabiły. Pół miliona w grze?

data aktualizacji: 2025.12.11 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Unia Skierniewice)

W zimowym okienku transferowym Sandecja Nowy Sącz potwierdziła, że zabiega o pozyskanie Kamila Sabiły, napastnika MKS Unia. Skierniewicki klub oficjalnie nie komentuje sprawy, a sam król strzelców rundy jesiennej w drugiej lidze nie wyklucza zmiany barw. - Nie mówię „nie”, jeśli pojawi się lukratywna oferta - podkreśla.

*- Na ten moment mogę powiedzieć jedynie, że nasz klub złożył ofertę Unii Skierniewice. Czekamy na dalszy rozwój sytuacji - mówi w rozmowie z eGłos.pl **Sebastian Stanek, rzecznik prasowy Sandecji Nowy Sącz.***

Zarząd Unii Skierniewice nie komentuje informacji o możliwym transferze **Kamila Sabiły** do Nowego Sącza.

- Całą sprawę pozostawiam bez komentarza. Dopiero co zakończyliśmy rundę jesienną, bardzo udaną, ale również wymagającą. Każdy potrzebuje chwili wytchnienia, zbliżają się święta Bożego

Narodzenia, dlatego uważam, że to nie jest czas na tego typu sprawy – mówi w rozmowie z eGlos.pl **Tomasz Gręda, prezes Unii Skierniewice.**

Portal dts24.pl, powołując się na nieoficjalne źródła, podaje kwoty, jakie Sandecja miałaby przeznaczyć na transfer skierniewickiego napastnika. Chodzi o pół miliona złotych – 300 tysięcy w ramach wykupu oraz 200 tysięcy w formie bonusów.

W żadnym wypadku nie potwierdzam takich kwot. W świecie piłkarskim transfery także lubią ciszę – ucina Sebastian Stanek.

Kamil Sabiłło, autor 16 bramek w rundzie jesiennej i lider klasyfikacji strzelców 2. ligi, przyznaje, że nie słyszał o żadnych propozycjach ze strony klubu z Nowego Sącza.

– W trakcie rundy jesiennej powiedziałem, że Skierniewice to mój dom i chcę tutaj zakończyć karierę – podkreśla w rozmowie z eGlos.pl napastnik Unii. – Jeśli jednak pojawi się naprawdę dobra oferta z innego klubu, być może ją rozważę.

W Nowym Sączu Sabiłło dał się zapamiętać szczególnie dobrze – jesienią Unia wygrała tam 3:1, a on sam zdobył dwa gole.

Napastnik trafił do Unii Skierniewice po raz pierwszy w lutym 2017 roku, gdy drużynę prowadził Rafał Smalec, obecny (od końca października 2025 roku) szkoleniowiec Sandecji Nowy Sącz.

Latem 2018 roku Sabiłło przeniósł się do Wigier Suwałki, gdzie pracował pod okiem Kamila Sochy. Na boiskach I ligi rozegrał 30 spotkań, zdobywając trzy bramki.

Jego świetna forma strzelecka powróciła wraz ze wznowieniem współpracy z Kamilem Sochą już w barwach Unii Skierniewice. Obaj panowie – jak się wydaje – są na siebie skazani, a ich współpraca układa się znakomicie.

PRZECZYTAJ:

Świąteczny klimat bez kiczu. Jakie wzory i kolory męskich swetrów świątecznych są teraz na topie?

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/45265-sandecja-sklada-oferte-na-transfer-sabillo-pol-miliona-w-grze>